

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Gość Niedzielny“, „Gospodarz“ i „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 m., z odn. w dom 2.00 m. Do Polski 3.00 zł. Wpłacić należy na konto nasze do Banku Dyskontowego-Bydgoszcz

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary.

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostr., Muehlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztove konto czekowe: Koenigsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Rok XXXVIII.

Olsztyn, na czwartek 13 listopada 1924 r.

Nr. 266.

Centrum

z pogańskim prusactwem w walce przeciwko nam.

Korespondent nasz „Saweka“ rodowity Warmjak w liście swym pod tytułem „Biedny duch ludu“ poruszył bardzo ważne sprawy. Artykuły jego prosimy z uwagą przeczytać i dać także innym do czytania.

Z polemiki redaktora centrowego „Volksblattu“ z redaktorem protestanckiej „Allenstein Zeitung“ poznać możemy jasno, o co centrowcom się rozchodzi. Nacjonaliści nie chcą z centrowcami pospołu pracować przeciwko katolickim Polakom, nie chcą iść z nimi wspólnie w walce przeciwko katolickiej Polsce. Nacjonaliści chcą, ażeby Niemcy w centrum **od swej partii odstąpili** i z nimi się **połączyli**. Wtenczas dopiero uważają nacjonaliści pracę z katolikami niemieckimi za możliwą.

Centrowcy zaś jako partja chcą pozostać katolikami i centrowcami i w takim charakterze **chcą pracować z nacjonalistami**. Centrowcy chcą razem z nacjonalistami **przeciwko nam katolikom polskim pracować**, chcą razem z nacjonalistami pracować w „Heimatdienste“ sprzyśniętym na naszą zagładę, chcą nas z **nacjonalistami germanizować i rugować polskie nasze nabożeństwa**, chcą **zniesienia korytarza**, chcą odebrania Polsce z powrotem dzielnic „zrabowanych“, czyli **chcą wojny**, gdyż **wiedzą dobrze**, że bez wojny Polska z wolności i niepodległości swej **nie zrezygnuje nigdy**.

Centrowcy chcą nawet, ażeby nacjonaliści zrozumieli i uznali, że centrum ma **większe zasługi** w walce z polskością niż nacjonaliści, że główna zasługa, że część G. Śląska, Warmja i Powiśle pozostały przy Niemczech **należy się centrum**, a nie nacjonalistom. Centrowcy się cieszą z tego, gdy w obozie polskim stwierdza się, że centrum jest **niebezpieczniejszym** wrogiem polskość, aniżeli nacjonalizm niemiecki. Centrowcy zamierzają być dobrymi Prusakami i chcą być przytem katolikami.

Czyż katolik może naród polski nienawidzić? Czyż katolik może współpracować w organizacjach **katarystycznych**, które dążą do **zgnębienia i zgermanizowania** narodu polskiego w Niemczech? Czyż katolik może współpracować w organizacjach, które **zamierzają wydrzeć polskiemu katolickiemu ludowi ziemię** i na tej naszej po katolickich ojcach naszych oddziedziczonej ziemi osiedlać **protestantów i lutrow z głębi Niemiec**. Czyż katolik może współpracować w organizacjach, które zamierzają **targnąć się na wolność katolickiej Polski**, które propagują **ideę odwetu i krwawej zemsty**, czyż katolik może współpracować z **pogańskim prusactwem**, które głosi **walkę z Kościołem katolickim i Rzymem?**

Każdy prawdziwy katolik przyznać nam musi, że katolikowi w takich organizacjach pracować **nie wolno**. Dopóki więc centrowcy w tych organizacjach pracują, dopóty **my ich popierać nie możemy i głosować nam na centrowców nie wolno**.

Współpraca katolików z prusactwem i kataryzmem jest **współpracą z partjami niechrześcijańskimi i niekatolickimi**. Kościół katolicki bowiem **nakazuje miłować bliźniego swego** a nie nienawidzić, Kościół katolicki **potępia odwet, potępia zemstę, potępia wojny** i głosi **miłość i zgodę narodów**. Kościół katolicki **potępia wszelką działalność wynaradawiającą i wszelki ucisk**. Kościół katolicki narody małe i słabe **szczególną opieką otacza** **nakazuje**

Zachowajcie więc sobie Szan. Czytelnicy numer dzisiejszy i wczorajszy „Gazety Olsztyńskiej“, gdyż

z tych numerów przekonać się możecie, że my z centrowcami nie możemy go mieć nie możemy.

A w dniu 7. grudnia stałmy przy urnie wyborczej i oddajmy głos na kandydatów naszej partji. którzy brońć będą Wiary naszej świętej i narodowości, która jest także darem Bożym. Swój.

Biedny duch ludu.

(Dokończenie).

Na zachodzie Niemiec tam jeszcze istnieje między narodem niemieckim cokolwiek inny duch, tam walczą z prusactwem jako nieznośnym przewodnikiem w Rzeszy niemieckiej, a starają się kojarzyć z katolikami z Austrii, a nawet z Francji chcą żyć w zgodzie. I piszą jawnie, że oni byli początkiem kultury i oświaty Germanji i chcą to sobie nadal zachować. Jak by to Pan Bóg się cieszył, gdyby przywódca centrowi tu na Warmji sobie to za cel ostateczny w polityce wzięli: sianie ducha pojednania podług woli Pana Boga, i gdyby tym burzycielom i buntownikom porządku Bożego w postaci różnych tu we Wschodnich Prusach rozpowszechnionych organizacji przeciwstawili ducha pojednania i zgody. Jakaby to strażnica wiary na wschodzie Warmji była! Oparcia ma w sąsiednich krajach katolickich do syć. Jak tam na zachodzie stoją na straży pojednania i życia w pokoju bez wojen, w duchu katolickim, tak tu na wschodzie stałaby także strażnica pokoju, pokoju według woli Bożej, i życie stałoby się nam znośniejsze, miłsze i kraje wschodnie by odetchnęły. Wszelka polityka, nie mająca na celu podporządkowanie się woli Bożej, czy ona pochodzi z Ligi Narodów czy z innego źródła nie doprowadzi do stałego pokoju. Jedynie tylko idea podporządkowania się pod wolę Bożą może światu zapewnić pokój stały. Warmja ma przed sobą otwarte pole działania, oby przywódcy jej to uznali i ją na tę drogę prowadzili.

Do czego duch pruski dąży? Niech sobie warmijscy centrowcy przeczytają książkę, którą napisał stary O. Jezuita i badacz Luthra, Hartmann Grisar: „Der deutsche Luther im Weltkriege und in der Gegenwart“ (Augsburg, Haas und Grabherr, 213 S., geb. 10 M.). Trochę wyciągu z niej:

Grisar wskazuje namprzód na to, jak Luther „nach der Zeit seines verlorenen Ansehens in der Periode des Pietismus und der Aufklaerung allmaehlich im 19 Jahrhundert wieder an Glanz seines Andenkens gewann, so dass er bei Beginn des Weltkrieges als der grosse Bildungsschoepfer seines Volkes, als Begruender des wahren Deutschtums, als Baumeister unserer fuer die ganze Welt angebildeten Kultur in den Augen seiner Verehrer dastand. Mit dieser Lutherapothese trat der Protestantismus in den Weltkrieg. Diese Lutherstimmung wurde sofort in die allgemeine Kriegsstimmung hineingetragen. Luther muesse Fuehrer im Felde und Verleiher des Sieges sein! Man stempelte den Protestantismus schlechthin zum richtigen, je zum alleinigen Ausdruck des Deutschtums, zum Unterpfand unserer Kraft, zum Buergen des Erfolges. Das deutsche Volk sei das Volk Luthers; wir seien „Fleisch von seinem Fleische“, schrieib Karl Müller, „Wir gruessen euch“ schrieib ein Superintendent in einem Buechlein, „Ihr deutschen Krieger insgesamt als Menschen von Luthers Schlag“. „Luthergeist ist deutscher Geist“, „Luther ist der deutsche Genius“, „Deutschlands Schwert ist von Luther geweiht“, „Wie die Verkoerperung deutschen Geistes wuchs er empor und scharte Deutschlands Soehne um sein altes Trutzlied „Eine feste Burg“, „Im jetzigen Weltkrieg stroemt lebendige Kraft tausendfach, in unzähligen Rinnalen aus dieser einzigen Figur“ so ertoente das Lutherpathos in tausenden von Zeitungen, Reden und Predigten“ i t. d.

A więc Luther, Luther i zawsze Luther.

Widzi więc każdy jasno, jakiego zapatrywania jest prusactwo i z takim kierunkiem idzie centrum warmijskie, a katolickiem się mianujące, ręka w rękę w germanizacji. Tak, w germanizacji, która ludzi przerabia w pożyciu ludzkim na niekatolików lub katolików z nazwiska, a nam sprowadza ciężkie pożycie z niemi, gdyż oni się starają życie nam zatrwać, nieznośnym zrobić, oni by nas nawet, gdyby

tylko jaka taka okazja się nadarzyła, pomordowali, pozabijali.

Oj księża germanizatorzy. Dokąd idziecie?

A na koniec przeczytajcie „das deutsch-voelkische Evangelium“; jakie tam przekreślenie Biblii! Sami rozumni Niemcy piszą o tej „ewangelji“: „Gott erbarme sich am deutschen Volke, wenn es nach dem Evangelium gehen sollte“. A przez germanizację, przez wpajanie w dzieci i w lud tego ducha pruskiego, ducha zemsty, odwetu, niszczenia polskość, pchacie go w ewangelję „Voelkische“ i „in den Geist des deutschen Luther“.

Przez z germanizacją, przez z odwetem, przez z sieją ducha nienawiści i wogóle przez z szatańskimi przywarami! Ducha katolickiego wszczepiającie w lud, ducha zgody, ducha współzycia, ducha pokoju, ducha modlitwy i pokuty. Dość, iż podczas wojny rozdawaliście dzieciom „Kapuzinerpredigten mit Gebet „Gott strafe England“; dość nędzy ludzkości wojna przyniosła, czas najwyższy zapocząć wszczepiać ducha pokoju, zgody, ducha pojednania ludów.

Ten głos Warmjaka przemówi zapewne do sumienia każdego katolika na Warmji. Zupełnie jasnym i słusznym jest, że wszyscy katolicy zerwać powinni z nacjonalizmem propagującym walkę z kościołem, odwet, zemstę i nową straszliwą, krwawą wojnę. Dopóki centrowcy nie zmieniają radykalnie swojej polityki i swoich zapatrywań, nie wolno żadnemu katolikowi Warmjakowi na nich głosować w dniu 7 grudnia. Centrowcy dziś rzeczywiście tylko w teorii chcą być katolikami, w życiu praktycznym popierają prusactwo, zemstę, odwet i dążenie do nowej wojny. Na to dawają nam centrowcy codziennie nowe dowody i na zarzut Warmjaka i dobrego katolika nic odpowiedzieć nie mogą. Redakcja.

Przegląd polityczny.

Polska.

Telegramy Agencji Wschodniej.

Warszawa 10. 11. Koleje polskie już od stycznia pracują bez deficytu. Od bieżącego zaś miesiąca pokrywać będą również wydatki inwestycyjne z wpływów bieżących. W rokueszłym dopłata do kolei wynosiła 314.000.000 złotych. W roku bieżącym skarb wyasygnował kolejom 40.000.000 złotych pożyczki zwrotnej na kapitał obrotowy i dotacje na inwestycje w wysokości 64.000.000 złotych. W budżecie roku przyszłego nie są przewidziane dopłaty skarbu dla kolei.

Warszawa 10. 11. Stanisław Grabski, delegat do rokowań o konkordat wyjeżdżając z Rzymu oświadczył, że w ciągu 6-cio tygodniowych konferencji z sekretarzem Kongregacji Borgognini'm omówiono wszystkie sprawy dotyczące konkordatu. 7 listopada Grabski odbył konferencję z Gasparim. 8. bm. był na audjencji u Ojca świętego. Po przybyciu do Warszawy przedstawił rządowi szczegółowe sprawozdanie z narad.

Niemcy o Polsce

W berlińskiej „Vossische Zeitung“ ukazują się obecnie fejetony młodego poety niemieckiego, Alfreda Doeblinga, opisujące w bardzo przychylnym tonie wrażenia z podróży po naszym kraju.

W pierwszych dwóch fejetonach (dalsze zapowiedziane) zajmuje się autor Warszawa, jej życiem ulicznym, towarzyskim, kulturalnym, obliczem ulic i placów itd. Trafnie zauważa, iż Warszawa jest starym, wytwornym miastem, pełnym pięknych pałaców i domów patrycjuszowskich, które pod bezmyślnymi rządami rosyjskimi ucierpiały niesłychanie. Z prawdziwą sympatją wyraża się Doebling o wysiłkach, zmierzających do przywrócenia dawnej, wspaniałej szaty zamkowi królewskiemu, o pracach regulacyjnych nad Wisłą; zachwyca się teatrami warszawskimi, muzyką i kończy słowami:

„Kraj to ubogi, ale młody i silny“.

(Das Land ist arm, aber jung und kräftig).

Prawdziwy „biały kruk“ wśród naszych sąsiadów z Zachodu!

Podarki ślubne!

Jako najstosowniejsze
podarki ślubne
polecamy

obrazy świętych
figury świętych
krzyże drewnia-
ne i metalowe !!

Dla narzeczonych i nowożeń-
ców książeczki do naboż. pol-
skie i niemiec. w ładnych opra-
wach i różańce.

Księgarnia
„Gazety Olsztyńskiej“

ul. Dolno-Kościelna 12 i ul. Młyńska 2.

Pracownia futer K. Wundheilera

ul. Warszawska (Warschauer) 62

poleca:

wyroby futrzane

we wielkim wyborze
po cenach niskich.

Drylowniki 1 1/2, 1 3/4 i 2 metry szerokie,
Wialnie patent Röber'a, 25-30 cent. w godz
Młóckarnie szeroko młójące,
Maneże 10, 15, 18, 22 centnarów ciężkie
ma w wielkim wyborze na składzie i poleca jak najtaniej
L. Kunath, Olsztyn.

Zeitungsreklamation.

Die Nr. der von mir bestellten Zeitung
„Gazeta Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht
erhalten und bitte um schnellste, kostenfreie Nach-
lieferung derselben.

Imię i nazwisko

(Vor- u. Zuname)

Miejscowość

(Wohnort)

Czytajcie i rozpowszechniajcie
„Gazetę Olsztyńską“!

Białe i kolorowe

piece kachlane

poleca

Fabryka piecy F. Lehnardt,
ul. Olsztyńska 34 (Hohensteinerstr.)
Tel. 534.

Zaproszenia weselne
w polskim i niemieckim języku

wykonujemy: szybko,
gustownie,
po cenach przy-
stępnych.

Zamówienia listowne lub telefoniczne z dal-
szych stron zatawia się odwrotnie.

Druk. „Gazety Olsztyńskiej“

Włósię końskie

kupuje dla własnego wyrobu

L. Loewy, fabryka szczotek,
ul. Prosta (Richtstr.) 32.

Ks. W. Barczewski.

Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozsze-
rzone,

Cena 1 mk.

Do nabycia w Księg. Gazety
Olsztyńskiej.

Figury Świętych

polecamy po poniższych cenach dopóki zapas starczy.
Opakowanie, jak skrzynie itd. oblicza się osobno Wysyłka za poprzednim nadesłaniem
pieniędzy lub za zaliczką. Na życzenie postaramy się o brakujące lub większe wielkość.

Wysokość figur: 30 40 50 60 70 80 cm.

Serce P. Marji	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	—	mk.
Serce P. Jezusa	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	—	,
Błogosławiące Dzieciątko	—	—	9.00	—	—	—	„
Królowa Niebieska	—	—	11.00	—	26.00	—	„
M. Boska Różańcowa	—	—	—	—	26.00	—	„
Niepokolana	4.00	6.50	—	—	—	—	„
M. Boska z Lurd	4.00	6.50	11.00	13.00	—	—	„
Św. Józef	5.00	8.00	—	—	—	—	„
Św. Antoni	5.00	8.00	11.00	15.00	—	45.00	„
Św. Franciszek	4.00	6.50	—	—	—	—	,

Aniołki, 27 cm. para 5 mk. Aniołki, 18 cm. para 3 mk.

Księgarnia J. Pieniężnej, Olsztyn

ul. Dolno Kościelna (Unterkirchenstrasse)

lub

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Olsztyn, ul. Młyńska (Mühlenstr. 2).

Pomimo wzrastających cen zakupu

zamierzam moje ceny obniżyć.

Na święty Marcin! Nadzwyczaj tania oferta!

Płaszcz damskie od 12,50 do wyrobów najeleganciejszych.
Ulstry, palefoty, ubrania, jupy i spodnie męskie we wielkim
wyborze. Dalej polecam materiały na ubrania męskie, ulstry,
palefoty, surduty. Materiały na suknie damskie, welury, bar-
chan na spodnice, koszule i bluzki. Materiały na koszule, li-
nony, inlefy, powłoki. Gotowe koszule damskie i męskie, try-
kotaże, wełnę i inne rzeczy po zniżonych cenach. Kozuchy,
dywany, maszyny do szycia, garnitury futrzane, chodnik itd.

H. Henschel nast., Właśc. Pollnow

Wartembork.